

Sygn. akt III Ca 372/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2022 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z 9 lutego 2021 roku, sygn. akt II C 1121/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 372/21**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się od pozwanej spółki ubezpieczeniowej 5.144,10 zł z bliżej określonymi odsetkami i kosztami sporu. Roszczenie wywodzone było z odpowiedzialności sprawcy szkody komunikacyjnej w pojeździe powódki. Pozwana była ubezpieczycielem sprawcy. Na dochodzoną pozwem kwotę składało się: 2.100 zł z tytułu dalszej refundacji szkody całkowitej w pojeździe powódki; 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy; 950,10 zł z tytułu zwrotu kosztów przedsądowej ekspertyzy dotyczącej wysokości szkody oraz 294 zł z tytułu zwrotu kosztów badania technicznego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów sporu. Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela zarzuciła, że wypłaciła odszkodowanie w pełnej wysokości.

Wyrokiem z 9 lutego 2021 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki 3.104,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1.860 złotych od 13 lipca 2018 r. oraz od 1.244,10 zł od 20 lipca 2019 r. (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz powódki 893,47 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3); nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa 921,83 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawą tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że pozwana była ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji z 12 czerwca 2018 roku, w którym uszkodzony został samochód powódki. Pozwana zakwalifikowała szkodę jako tzw. „szkodę całkowitą” i wypłaciła powódce 2.100 zł. Nadto pozwana zorganizowała powódce najem pojazdu zastępczego na okres 12 dni, tj. pomiędzy 12 czerwca 2018 r. a 24 czerwca 2018 r. i pokryła koszty tego najmu. Powódka pomimo uznania szkody za całkowitą zdecydowała się naprawić samochód. Na czas naprawy pojazdu, od 24 czerwca 2018 r. do 14 lipca 2018 r. wynajęła samochód zastępczy. Koszt najmu wyniósł 1.800 zł, a pozwana go nie pokryła. Nadto powódka nie godząc się z wysokością przyznanego odszkodowania, zleciła wykonanie prywatnej wyceny ponosząc z tego tytułu koszt 950,10 zł oraz badania technicznego, za który zapłaciła 294 zł.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że wartość rynkowa pojazdu powódki bezpośrednio przed szkodą wynosiła 3.900 zł brutto, a wartość pozostałości pojazdu po szkodzie to 300 zł brutto. Oszacowany na 14.595,63 zł koszt naprawy przewyższał wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. 436 k.c. w zw. z 415 k.c. jako stanowiących podstawę odpowiedzialności sprawcy kolizji oraz art. 822§1 k.c. oraz art. 123 pkt 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jako stanowiących podstawę odpowiedzialności pozwanej spółki ubezpieczeniowej.

Rozstrzygając o zakresie odpowiedzialności Sąd Rejonowy powołał art. 361 k.c. i art. 363 k.c. Wywiódł, że w świetle normowanych tymi regulacjami obowiązków ubezpieczyciela i uprawnień poszkodowanego, a także zważywszy na powinność rozliczenia szkody jako tak zwanej szkody całkowitej, powódce z tytułu odszkodowania za zniszczenie pojazdu w kolizji należąca była dalsza kwota 1.500 zł, ponad wypłaconą przez pozwaną w postępowaniu przedsądowym sumę 2.100 zł. Za zasadne uznał również żądanie zwrotu zleconej przez powódkę przedsądowej wyceny w wysokości 950,10 zł oraz kosztów badania technicznego w kwocie 294 zł. Wydatki te pozwoliły bowiem ocenić powódce zasadność jej roszczenia.

Odnośnie do kosztów najmu pojazdu uznał je za usprawiedliwione w okresie od powstania szkody do 7 dni po uznaniu przez pozwaną szkody za całkowitą, co nastąpiło 21 czerwca 2018 roku. Miał przy tym na względzie, że do 24 czerwca 2018 roku powódka korzystała z pojazdu zastępczego zaoferowanego przez pozwaną, zatem za uzasadnione uznał przyznanie powódce zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego od 24 do 28 czerwca 2018 roku przy przyjęciu stawki dziennej 90 zł, wynikającej z umowy najmu zawartej przez powódkę, w wysokości nieodbiegającej znacznie od stawki akceptowanej przez pozwaną w postępowaniu przedsądowym.

O odsetkach od zasądzonych należności Sąd Rejonowy orzekł z powołaniem na art. 481 k.c. w ze z art. 14 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

Sąd Rejonowy uznał za niezasadne żądanie refundacji kosztów najmu w szerszym zakresie czasowym. W tym aspekcie wywiódł, że skoro szkoda była rozliczana jako szkoda całkowita, powódka nie mogła dochodzić zwrotu kosztów najmu we wskazywanym przez siebie czasie naprawy pojazdu.

Jako podstawę orzeczenia o rozdzielonych stosunkowo kosztach procesu powołał art. 100 k.p.c. zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo o zapłatę 1.440 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 13 lipca 2018 roku i rozstrzygającym o kosztach procesu, wniosła powódka zarzucając naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że powódce nie jest należne odszkodowanie za okres wynajmu pojazdu zastępczego od 29 czerwca 2018 roku do 14 lipca 2018 roku i zarazem ustalenie, że odszkodowanie to ograniczone jest do zwrotu kosztów wynajmu w okresie 7 dni;

- art. 361§1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przy szkodzie całkowitej czas uzasadnionego wynajmu pojazdu zastępczego powinien być wyznaczony jedynie czasem koniecznym do wydania decyzji o przyznaniu odszkodowania powiększonym o 7 dni na zagospodarowanie pojazdu, bez uwzględnienia czasu koniecznego na naprawę uszkodzonego pojazdu lub zakup nowego pojazdu.

W uzasadnieniu wywodziła, że przyjęty przez Sąd Rejonowy, siedmiodniowy termin był terminem dowolnym, nieadekwatnym do okoliczności sprawy. Powódka nie była w stanie w takim czasie zakupić innego pojazdu zbliżonego ceną i stanem technicznym do pojazdu uszkodzonego w kolizji, dlatego zdecydowała się na naprawę umożliwiającą bezpieczne korzystanie z pojazdu uszkodzonego. W całym czasie trwania naprawy samochód zastępczy był jej potrzebny do realizacji niezbędnych potrzeb życiowych.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa także w części zaskarżonej apelacją oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 378§1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonej części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania. W pozostałym zakresie jako prawomocny miał charakter wiążący zgodnie z art. 365§1 k.p.c.

Przedmiotem oceny sądu odwoławczego była zatem jedynie zasadność żądania przez powódkę dalszych należności z tytułu refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego do kwoty 1.440 zł.

W tym aspekcie powódka postawiła w apelacji zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. wyrażający się zakwestionowaniem poglądu Sądu Rejonowego co do ograniczenia możliwości refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego w okresie dłuższym niż 7 dni po dacie przyznania przez ubezpieczyciela odszkodowania ustalonego metodą tak zwanej szkody całkowitej. Nadto z tym samym uzasadnieniem zarzuca naruszenie art. 361 k.c. Obydwa zarzuty były więc wzajemnie powiązane, a w świetle okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał za zasadne łączne odniesienie się do nich.

Istotnym było zatem, że okoliczności faktyczne w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia ustalone zostały prawidłowo. Nie budziła w tym aspekcie wątpliwości trafność ustaleń co do daty szkody, zawarcia przez jej sprawcę umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwaną, a także zakresu uszkodzeń pojazdu powódki czyniących naprawę ekonomicznie nieopłacalną. Prawidłowymi były też ustalenia co do daty w jakiej pozwana podjęła decyzję o sposobie likwidacji szkody jako całkowitej, a także co do okresu w którym powódka korzystała z samochodu zastępczego zaoferowanego i sfinansowanego przez pozwaną, jak i tego, że po zwrocie tak udostępnionego samochodu powódka zdecydowała się wynająć pojazd zastępczy na czas naprawy uszkodzonego pojazdu, którą powódka zdecydowała się przeprowadzić pomimo akceptacji stanowiska pozwanej o konieczności rozliczenia szkody jako szkody całkowitej.

Opisane ustalenia Sąd Okręgowy uznał za własne, co czyniło zbędnym ich powielanie. Jeżeli natomiast chodzi o kwestię ustaleń co do tego w jakim czasie możliwy byłby zakup pojazdu zbliżonego stanem technicznym do tego jaki został zniszczony w kolizji, to powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na omawianą okoliczność. Nie wskazała też w istocie wprost, kiedy mogłaby taki pojazd zakupić, a jedynie odwoływała się do okresu niezbędnej naprawy samochodu, w którym szkoda likwidowana była metodą szkody całkowitej. W takiej sytuacji nie sposób było zarzucać Sądowi Rejonowemu, że błędnie ustalił, iż okresem niezbędnym na zagospodarowanie wraku zniszczonego pojazdu jest czas nie przekraczający 7 dni od decyzji ubezpieczyciela o sposobie likwidacji szkody.

Co się natomiast tyczy materialnoprawnych podstaw odpowiedzialności pozwanej istotnym było, że w utrwalonym orzecznictwie przesądzone, że w świetle art. 361§1 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe

i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna. Co prawda, co do zasady, w przypadku uszkodzenia pojazdu w stopniu wyłączającym możliwość jego naprawy, albo jeżeli koszt naprawy pojazdu jest znacznie wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, świadczenie pieniężne ubezpieczyciela obejmuje kwotę odpowiadającą różnicy wartości pojazdu sprzed i po wypadku. Niemniej jednak nie wyłącza to odpowiedzialności za inne wydatki związane z uszkodzeniem pojazdu, jeżeli pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 roku, III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85).

W tym aspekcie uznać należało, że wydatki związane z wynajmem pojazdu zastępczego w okresie naprawy pojazdu, którego naprawa jest ekonomicznie nieopłacalna, nie mogą pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę. Wszak w przypadku szkody całkowitej sposób jej likwidacji jest jeden i zakłada wypłatę odszkodowania stanowiącego różnicę między wartością pojazdu przed szkodą, a wartością jego pozostałości. Koszty naprawy decydują tylko o samej kwalifikacji sposobu likwidacji szkody, a skoro tak, to czas naprawy pojazdu nie ma żadnego znaczenia dla okresu uzasadnionego w świetle art. 361 k.c. i 363 k.c. czasu korzystania z pojazdu zastępczego. Czas naprawy nie jest tu bowiem wyznacznikiem jakichkolwiek obowiązków ubezpieczyciela i nie może mieć wpływu na ustalenie celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów wyrównania uszczerbku w majątku poszkodowanego. Innymi słowy to ujmując, refundacja kosztu naprawy pojazdu który na skutek szkody został zakwalifikowany do zezłomowania (z uwagi na brak możliwości lub ekonomiczną nieopłacalność naprawy) wykracza poza ramy odpowiedzialności ubezpieczyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15). Skoro tak to i czas naprawy nie może mieć znaczenia dla ustalenia zakresu tej odpowiedzialności. W konsekwencji bez znaczenia pozostaje upływ czasu potencjalnej naprawy w takiej sytuacji dla innych roszczeń poszkodowanego.

Konkludując wskazać należy, że żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w okresie naprawy pojazdu w którym szkoda likwidowana jest poprzez wypłatę odszkodowania wyliczonego jako różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie, wykracza poza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczany art. 361§1 k.c. w zw. z art. 363§1 k.c. i art. 822§1 k.c.

Powódka nie mogła zatem żądać zwrotu dalszych kosztów najmu pojazdu zastępczego, wyznaczanych okresem naprawy pojazdu, którego naprawa była nieopłacalna.

Jeżeli natomiast chodzi o czas w jakim w okolicznościach sprawy mogło nastąpić nabycie innego pojazdu, względnie zezłomowanie pojazdu zniszczonego, to stosownie do regulacji art. 6 k.c. i 232 k.p.c. powódkę obciążało wykazanie, że okres przyjęty za przez Sąd Rejonowy był tu niewystarczający. Jak już natomiast wskazano, okoliczności tej powódka nie wykazała, przedstawiając jedynie twierdzenia, których w świetle postawy procesowej strony pozwanej, nie sposób było uznać za bezsporne (art. 229 k.p.c.) czy niezaprzeczone (art. 230 k.p.c.). Nie zachodziły też podstawy do ustalenia tej okoliczności bezdowodowo w trybie art. 228 k.p.c. lub 231 k.p.c.

Trafnymi, niekwestionowanym wprost w apelacji i znajdującymi podstawę w powołanych przez Sąd Rejonowy przepisach były też rozstrzygnięcia o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, że wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonej części odpowiada prawu i oddalił apelację jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako przegrywającą w całości to postępowanie. Zasądzona na rzecz pozwanej tym tytułem suma obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej (135 zł), odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonej

na podstawie §2 pkt 2 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

SSO Marcin Rak